

Marcin Siedlecki

Białystok

**POTENCJAŁ WYBORCZY KOBIET  
W UJĘCIU KRAJOWYM I REGIONALNYM W ŚWIETLE STATYSTYKI  
PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ**

**ABSTRACT**

**Electoral potential of women in the national and regional perspective  
in the light of the National Electoral Commission statistics**

Elections to the Sejm in 2011, following the changes of electoral law, brought a new quality of the construction of electoral lists: 35% of places on each list were guaranteed to women and men. As a result, political parties put on their lists 43% of women who have won only 29% of votes, however. Women's electoral power is measured as the ratio of voting result and participation on lists. A relatively low rate of 0.68 has been adopted in our country. Additionally, as much as 3/4 of female candidates got a trace number of votes, below 0.3% of available ones in their area. To compare, the façade electoral function was taken by 2/3 of male candidates. In the 2011 election, 36 candidates were the "electoral locomotives" in our country (those who collect the minimum of 10% of available votes in the area), including 26 men and 10 women. Statistically, the largest contribution to the success of their own committees was made by female candidates from the Palikot Movement as well as Civic Platform.

In the Podlaskie Voivodship the deficit of human potential of women can be noticed, that is the number candidates for the elective political offices. Dependence on the place on the list and the collected votes in the case of women candidates in the Podlasie indicates that in the majority of cases, the position on the given list has not influenced the size of the obtained support of voters, which is quite unusual. In terms of party activity, women are clearly less present than men on both, the

national as well as regional levels. Men, at least for now, are a quantitative framework of human resources of political parties. System changes (introduction of the amount act) not connected with the bottom-up growth in number of active women in political parties, social organisations, institutions emerging local leaders, will not lead to groundbreaking changes in the structure of political decision-makers.

Wybory do izby niższej polskiego parlamentu w 2011 roku przyniosły nową jakość konstrukcji list wyborczych. W efekcie zmiany ordynacji wyborczej komitety polityczne pretendujące do uzyskania reprezentacji na forum Sejmu Rzeczypospolitej zobligowane zostały do stosowania zasady, iż nie mniej niż 35% miejsc na każdej liście należeć będzie do kandydatów-kobiet oraz kandydatów-mężczyzn<sup>1</sup>.

Wyborcy w skali całego kraju, 9 października 2011 roku, mogli dokonać wyboru spośród 3972 kandydatów-mężczyzn oraz 3063 kandydatów-kobiet (43,5% wszystkich pretendentów do mandatu poselskiego). W ujęciu powszechnym prawo 35% miejsc dla przedstawicieli każdej z płci zostało – w optyce dotychczasowej niskiej reprezentacji kobiet na listach parlamentarnych – ze znaczną nadwyżką wyegzekwowane<sup>2</sup>.

W skali kraju w ostatnich wyborach do Sejmu na mężczyzn oddano 10,14 mln głosów, zaś na kobiety jedynie 4,22 mln (29,4%). Siła wyborcza kobiet – w ujęciu bezwzględnym – mierzona jako iloraz wyniku wyborczego i udziału na listach, przyjęła w skali kraju relatywnie niską wartość 0,68 (dla porównania wskaźnik siły wyborczej mężczyzn w wyborach do Sejmu 2011 wyniósł 1,25). W przypadku poszczególnych komitetów oraz okręgów wskaźnik siły wyborczej kobiet był wydatnie zróżnicowany.

---

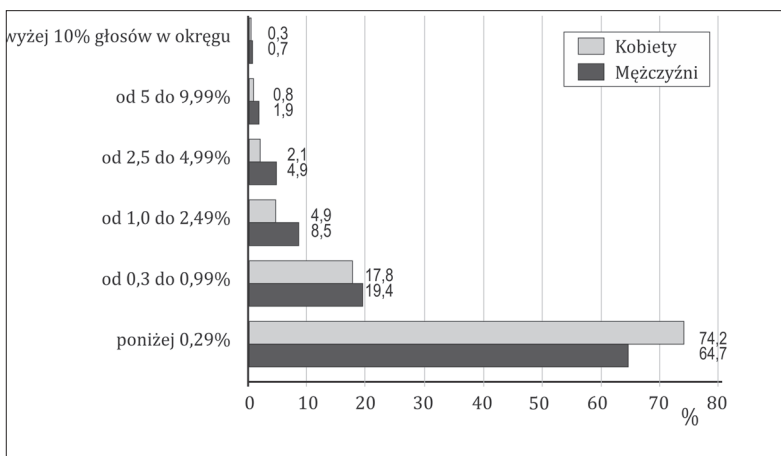
<sup>1</sup> Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego; Dz. U. z 2011 r. Nr 34, poz. 172.

<sup>2</sup> We wcześniejszych, „przedpartytetowych” uwarunkowaniach prawnych, udział kobiet na listach wyborczych do izby niższej parlamentu nie przekraczał 1/4: w wyborach do Sejmu RP w 2007 roku startowało 1428 kobiet (23,1% składu list), w 2005 roku 2 612 kobiet (24,5%).

## „Lokomotywy” wyborcze

Sposób przyznawania mandatów poselskich w warunkach polskich, polegający na przydziale mandatów z danego okręgu wyborczego w pierwszej kolejności listom wyborczym (kluczowa jest, jak wskazuje art. 232 przywołanej ustawy, liczba głosów ważnych oddanych na każdą z list w okręgu wyborczym), a dopiero następnie poszczególnym kandydatom figurującym na zwycięskich listach, powoduje, że komitety rozpoczynają konstrukcję list kandydackich na szczeblu regionalnym od rozproszenia swych najbardziej rozpoznawalnych nazwisk w różnych okręgach wyborczych. Osoby te pełnią funkcję tzw. lokomotyw wyborczych – kandydatów, którzy przyciągną maksymalnie dużą liczbę wyborców okręgu i pozwolą osiągnąć maksymalnie dużą część dostępnych mandatów. Innymi słowy, o tym, czy ktoś dostanie się do Sejmu nie decyduje liczba głosów zdobytych przez daną osobę, lecz suma głosów oddanych na wszystkich kandydatów danej listy (liderów-lokomotywy wyborcze oraz pozostałe, nominowane osoby).

Wykres 1. Odsetki kandydatów-kobiet oraz kandydatów-mężczyzn z wynikiem wyborczym według przyjętych przedziałów poparcia uzyskanego we własnym okręgu



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Porównując rozkład struktury odsetków kandydatów kobiet i mężczyzn w poszczególnych przedziałach wyników wyborczych zauważyć należy, iż kobiety odniosły sukces w jednym przedziale (poniżej 0,29% uzyskanych głosów w okręgu wyborczym). Aż 3/4 kobiet startujących

z list sejmowych (74,2%) zebrało śladową, jak na warunki rywalizacji parlamentarnej<sup>3</sup>, liczbę głosów – wynik poniżej 0,3% oznaczał, przeciętnie, zebranie jedynie 300 głosów. W podobnej sytuacji znalazło się zauważalnie mniej kandydatów-mężczyzn (2/3 z tego grona). Przenosząc termin planktonu wyborczego z poziomu rezultatu wyborczego (sił politycznych, które w skali kraju uzyskały, jak się najczęściej przyjmuje, poniżej 0,5% poparcia) na grunt kampanii wyborczej można wykuć termin planktonu list wyborczych. Jak wskazują przytoczone wyniki analizowanych wyborów do Sejmu na listach wyborczych 3/4 kandydatów-kobiet oraz 2/3 pretendentów-mężczyzn pełniło fasadową funkcję wyborczą (pozornych kandydatów – tzw. wypełniaczy list). Jedynie 8% kobiet znajdujących się na listach wyborczych zdołało przekonać do swej kandydatury więcej niż co setnego czynnego elektora w swoim okręgu (sztuka zebrania powyżej 1% głosów w okręgu udała się podwójnie większej liczbie kandydatów-mężczyzn: 16% startujących). Tak zwanymi lokomotywami wyborczymi w skali krajowej, kandydatami, którzy przyciągnęli więcej niż 10% wyborców w swoim okręgu, było ekskluzywne gremium 36 osób. W tym wąskim gronie znalazło się 10 kobiet (0,3% wszystkich kandydatek), otrzymały one średnio po 40 tys. głosów. Najsilniejszą legitymacją (najwyższym odsetkiem zdobytych głosów) w Sejmie VII kadencji, wśród startujących kobiet, mogą pochwalić się posłanki Prawa i Sprawiedliwości: Beata Szydło (18,2%) oraz Beata Kempa (16,2%), przy czym druga z posłanek nominalnie zebrała najwięcej kart wyborczych ze wszystkich kandydatek (70,1 tys.). W dziesiątce najbardziej skutecznych kobiet, uczestniczek sejmowej rywalizacji wyborczej w 2011 roku, znalazło się 7 posłanek z Platformy Obywatelskiej oraz 3 z Prawa i Sprawiedliwości.

## Regionalne zróżnicowanie potencjału wyborczego kobiet

W 41 okręgach wyborczych do rywalizacji o mandaty poselskie przystąpiły 3063 pretendentki. Liczba kandydatek-kobiet w poszcze-

<sup>3</sup> Nawet w najbardziej sprzyjających warunkach rozdziału mandatów wynik poniżej 0,3% głosów w okręgu nie dawał żadnej szansy na uzyskanie mandatu poselskiego (z najniższym odsetkiem głosów w parlamencie znalazła się Ligia Krajewska z PO, która zdobyła 3590 głosów/ 0,35% w okręgu Warszawa I).

gólnych okręgach była zróżnicowana – od 49 w Częstochowie do 126 w Kielcach. Efektywność wyborcza kobiet obecnych na listach komitetów politycznych – jak przedstawiono w poniższej tabeli – została taksowana na trzech poziomach: szanse uzyskania mandatu (odsetek kandydatek, które uzyskały mandat), potencjału liderek (odsetek kobiet, które pozyskały ponad 1% głosów elektorów okręgu) oraz skali startów fasadowych (odsetek kobiet z poparciem niższym niż 0,3% głosów w okręgu).

Pierwszy poziom (kolumny nr 3-4) informuje o szansie kandydatek na zdobycie mandatu w danym okręgu – największe możliwości zdobycia miejsca w ławach sejmowych okazały się w Wałbrzychu i Legnicy, w których, odpowiednio, co dziesiąta i co trzynasta kobieta znalazła się w parlamencie. W obu przypadkach łączna liczba kobiet na listach była jedną z niższych w porównaniu z innymi okręgami kraju, a analizując pozostałe wartości danych można zauważyć, że wystąpiła prawidłowość: wraz ze spadkiem konkurencyjności wewnętrznej (liczby kobiet startujących w konkretnym okręgu) wzrastała szansa na uzyskanie mandatu poselskiego. W Koszalinie, jedynym okręgu w Polsce, posłami zostali wybrani wyłącznie mężczyźni. W Sieradzu, Kaliszu czy Wrocławiu startujące kandydatki miały nikłe szanse na triumf w wyborach do Sejmu – prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu wyniosło 1:80.

Na drugim poziomie (kolumny 5-6) zarysowuje się realny potencjał wyborczy kobiet – liderek w poszczególnych regionach. Przekonanie do swojej kandydatury więcej niż co setnego głosującego (więcej niż 3 tys. głosów – a średnio aż 10 tys. głosów), wyposaża w silny mandat do odgrywania wiodącej roli na scenie politycznej regionu i kraju. Liczną reprezentację kobiet-liderek odnotowano w 14 okręgach, w których co najmniej co dziesiąta ubiegająca się o stanowisko posłanki zdobyła więcej niż 1% poparcia dostępnego w okręgu. W tym gronie najwyższą efektywnością wyborczą wykazały się kandydatki z Bielsko-Białej oraz Częstochowy (wynik wyborczy więcej niż 16% kandydatek przekroczył pułap 1% głosów w okręgu).

Na trzecim poziomie oceny efektywności wyborczej kobiet (kolumny nr 7-8) poddano prezentacji skalę startów fasadowych – rozmiary zjawiska wystawiania kandydatek anonimowych, wypełniających wakuujące miejsca na listach. Zebranie symbolicznej liczby głosów w wyborach do Sejmu (poniżej 0,3% głosów okręgu – przeciętnie 300 głosów) – gene-

Tabela 1. Efektywność wyborcza kobiet na poziomie okręgów wyborczych

Okręg	Liczba kandydatów-kobiet	Liczba mandatów poselskich zdobytych przez kobiety	Odszetek kandydatek, które uzyskały mandat w okręgu	Liczba kandydatek, które uzyskały powyżej 1% głosów w okręgu	Odszetek kandydatek, które uzyskały powyżej 1% głosów w okręgu	Liczba kandydatek, które uzyskały poniżej 0,3% głosów w okręgu	Odszetek kandydatek, które uzyskały poniżej 0,3% głosów w okręgu
1	2	3	4	5	6	7	8
Warszawa I	113	6	5,3	1	0,9	107	94,7
Białystok	114	2	1,8	3	2,6	103	90,4
Lublin	112	6	5,4	6	5,4	97	86,6
Kielce	126	3	2,4	4	3,2	109	86,5
Rzeszów	100	3	3,0	5	5,0	83	83,0
Kraków II	81	5	6,2	6	7,4	66	81,5
Bydgoszcz	86	3	3,5	6	7,0	69	80,2
Krosno	79	2	2,5	7	8,9	63	79,7
Wrocław	78	1	1,3	3	3,8	62	79,5
Gdynia	81	4	4,9	9	11,1	64	79,0
Kalisz	79	1	1,3	5	6,3	62	78,5
Siedlce	82	2	2,4	8	9,8	64	78,0
Nowy Sącz	66	2	3,0	5	7,6	51	77,3
Szczecin	87	4	4,6	7	8,0	67	77,0
Toruń	89	2	2,2	7	7,9	68	76,4
Katowice	76	4	5,3	7	9,2	58	76,3
Łódź	71	2	2,8	7	9,9	54	76,1
Chełm	78	2	2,6	5	6,4	59	75,6
Opole	88	2	2,3	6	6,8	65	73,9
Warszawa II	87	3	3,4	6	6,9	64	73,6
Poznań	58	3	5,2	6	10,3	42	72,4
Rybnik	65	2	3,1	3	4,6	47	72,3
Gdańsk	75	4	5,3	7	9,3	54	72,0
Zielona Góra	77	4	5,2	9	11,7	55	71,4
Legnica	66	5	7,6	7	10,6	47	71,2
Olsztyn	67	3	4,5	9	13,4	46	68,7
Kraków	54	3	5,6	4	7,4	37	68,5

1	2	3	4	5	6	7	8
Tarnów	65	1	1,5	4	6,2	44	67,7
Sieradz	85	1	1,2	8	9,4	57	67,1
Radom	60	2	3,3	6	10,0	39	65,0
Piotrków Trybunalski	62	3	4,8	8	12,9	40	64,5
Konin	66	1	1,5	3	4,5	42	63,6
Sosnowiec	59	3	5,1	7	11,9	37	62,7
Piła	53	1	1,9	2	3,8	33	62,3
Koszalin	50	0	0,0	7	14,0	31	62,0
Płock	64	2	3,1	5	7,8	39	60,9
Bielsko-Biała	61	3	4,9	10	16,4	37	60,7
Gliwice	52	1	1,9	7	13,5	31	59,6
Elbląg	50	1	2,0	6	12,0	28	56,0
Wałbrzych	52	5	9,6	7	13,5	26	50,0
Częstochowa	49	3	6,1	8	16,3	24	49,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

ralizując wyniki do całego okręgu – ukazuje fenomen instrumentalnego umieszczania kobiet na listach (obecności dla samej statystycznej obecności). W najbardziej prestiżowym okręgu wyborczym kraju (Warszawa I) aż 95% kandydatek zebrało śladową liczbę głosów (pokłosie agregacji głosów przez krajowe tzw. lokomotywy wyborcze startujące z tego okręgu: Donalda Tuska i Jarosława Kaczyńskiego, którzy przejęli odpowiednio aż 37% i aż 20% zasobów elektorских). Sztuka uzyskania poparcia większego niż 0,3% zasobów okręgu udała się jedynie co dziesiątej kobiecie w Białymstoku, opozycyjnie – w Wałbrzychu i Częstochowie – aż co drugiej.

Tabela 2. Siła wyborcza kobiet na listach największych komitetów wyborczych

Komitet	Liczba kandydatów	Udział kobiet na liście komitetu	Średni odsetek głosów na liście oddany na kandydatka-kobietę	Siła wyborcza kobiet	Średnia liczba zebranych głosów (w tys.)	Odsetek głosów oddanych na listę pozyskany przez kobiety
Ruch Palikota	383	44,5	3,82	0,87	1,3	39,7
Platforma Obywatelska	397	43,4	3,68	0,86	4,5	38,1
Prawo i Sprawiedliwość	365	39,8	2,93	0,78	2,9	33,2
Sojusz Lewicy Demokratycznej	405	44,4	3,23	0,77	0,9	36,2
Polskie Stronnictwo Ludowe	382	41,7	2,89	0,72	0,8	31,5
Mniejszość Niemiecka	10	41,7	1,07	0,30	0,3	14,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Na listach sześciu zwycięskich komitetów wyborczych – ugrupowań, które wzięły udział w podziale mandatów sejmowych w 2011 roku, znalazły się łącznie 1942 kobiety (63% wszystkich startujących). Nominalnie największą liczbę kandydatów-kobiet wysunął Sojusz Lewicy Demokratycznej (405 kandydatek), odsetkowo zaś Ruch Palikota (44,5% miejsc na listach w posiadaniu kobiet). Najmniej kandydatek pojawiło się na liście Prawa i Sprawiedliwości, niespełna 40%, generalnie jednak różnice pomiędzy największymi komitetami nie były ogromne. Większe dysproporcje pojawiają się na polu analizy (oceny) siły wyborczej pretendentek do izby niższej parlamentu. Zestawiając średni odsetek poparcia udzielonego kobietom na listach wskazanych komitetów oraz udział głosów oddanych na daną listę wyborczą pozyskany przez kandydatki



ze skalą obecności kobiet na listach komitetów, otrzymano wskaźnik partyjnej siły wyborczej kobiet. Największą (statystycznie) partycypację w sukcesie swego komitetu wyborczego miały kobiety startujące z list Ruchu Palikota, a także kandydatki Platformy Obywatelskiej (wartość wskaźnika odpowiednio 0,87 i 0,86). Należy jednak stwierdzić, iż nawet w przypadku tych ugrupowań wkład kobiet w ostateczny wynik wyborczy, w stosunku do dysponowanego ilościowego potencjału, był wyraźnie niższy niż wkład mężczyzn kandydujących z sąsiadujących miejsc. Najmniejszą rolę na gruncie rywalizacji politycznej, spośród sześciu wskazanych komitetów, wniosły działaczki mniejszości niemieckiej – dysponując niemal 42% miejsc na liście wystawionej w okręgu Opole przyciągnęły jedynie 14% głosów oddanych na całą listę (w efekcie wskaźnik siły wyborczej przyjął skrajnie niską wartość 0,30).

Wybory do Sejmu w województwie podlaskim zostały zaliczone jako szczególnie niekorzystne dla kandydatów-kobiet wystawionych w tym okręgu. Na listach wyborczych pięciu ugrupowań przewodzących w sondażach, znalazło się nominalnie 60 pretendentek do mandatu poselskiego. Pułap 1% głosów w okręgu przekroczyły jedynie trzy kandydatki: Barbara Kudrycka (41 tys. zebranych kart wyborczych), Bożena Kamińska (10 tys.) i Patrycja Chmiel (6,5 tys.). Ze 114 kandydatek-kobiet obecnych na wszystkich podlaskich listach zdecydowana większość (100 pretendentek) zebrała poniżej progu 0,2% głosów dostępnych w okręgu (średnio 260 głosów na obszarze województwa zamieszkiwanego przez 960 000 wyborców). Z tego grona aż 22 kandydatki umieszczone na listach wyborczych pozyskały w całym województwie poniżej pięćdziesięciu głosów. Wizualizacja rywalizacji fasadowej na płaszczyźnie poszczególnych komitetów, jak zostało wyeksponowane w tabeli, wskazuje, iż w przypadku dwóch partii, paradoksalnie o największym doświadczeniu (najdłuższej tradycji), można mówić o braku kobiecego potencjału kadrowego (wyborczego) na Podlasiu – żadna z kobiet startujących z list PSL nie zdołała przekonać do swej kandydatury większej niż 0,3% w regionie, w przypadku SLD ta sztuka nie powiodła się 10 z 11 kandydatek. W przypadku pozostałych komitetów efektywność wyborcza kobiet nie przedstawia się zasadniczo inaczej.

Tabela 3. Rywalizacja fasadowa w okręgu wyborczym nr 24 (województwo podlaskie)

Partie polityczne	Liczba kobiet na liście	Mandaty poselskie zdobyte przez kobiety		Kandydatki, które uzyskały ponad 1% głosów w okręgu		Kandydatki, które uzyskały ponad 0,3% głosów w okręgu		Przeciętny wynik wyborczy kobiet	
		Nominalnie	Procentowo	Nominalnie	Procentowo	Nominalnie	Procentowo	% głosów na liście	% głosów w okręgu
Platforma Obywatelska	15	2	13,3	2	13,3	9	60,0	3,41	1,01
Ruch Palikota	13	0	0,0	0	0,0	10	76,9	2,32	0,19
Prawo i Sprawiedliwość	10	0	0,0	1	10,0	9	90,0	0,78	0,29
Sojusz Lewicy Demokratycznej	11	0	0,0	0	0,0	10	90,9	1,58	0,15
Polskie Stronnictwo Ludowe	11	0	0,0	0	0,0	11	100,0	0,97	0,11

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

## Obecność kobiet na listach w wyborach samorządowych w 2010 roku

Przegląd statystycznego obrazu obecności kobiet podczas konfrontacji parlamentarnej w 2011 roku warto porównać ze stanem partycypacji kobiet w wyborach odbywających się dziesięć miesięcy wcześniej – elekcji sejmików wojewódzkich przeprowadzonych 5 grudnia 2010 roku, wyborów nieobjętych przepisami tzw. ustawy kwotowej (potocznie parytetu +35%). W optyce regionalnego zróżnicowania partycypacji politycznej kobiet wybory te ukazały (potwierdziły) specyfikę poszczególnych części kraju.

Wybory radnych organu stanowiącego i kontrolnego samorządu województwa, sejmiku województwa, odsłoniły utrzymujący się model ilościowego udziału kobiet i mężczyzn ubiegających się o mandaty samorządowe (30:70), nieco inny niż w przypadku rywalizacji parlamentarnej (25:75). W przestrzeni lokalnej, jak wskazuje tabela nr 4, te proporcje wyglądały odmiennie. W województwie mazowieckim czy pomorskim kobiety zajmowały 1/3 miejsc na listach, w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego, opozycyjnie, mniej niż co piąte miejsce (18,9%). Tak marginalny odsetek podlaskich kobiet na arenie wyborów samorządowych na tle innych województw skłania do zastanowienia się nad tym fenomenem w szerszym kontekście<sup>4</sup>. Zróżnicowany odsetek kobiet na listach w poszczególnych województwach skutkowałam różnorodnym (lecz nie liniowym) wkładem wyborczym – odsetkiem uzyskanych głosów przez kobiety. Największą grupę wyborców przyciągnęły kandydatki z województwa łódzkiego (36,1%), najmniejszą z regionu podlaskiego (jedynie 6,7%).

Konfrontując zakres obecności kobiet na listach ze skalą zdobytego poparcia wyborczego otrzymać można wskaźnik siły wyborczej kobiet w wyborach do sejmiku (iloraz odsetka mandatów do odsetka miejsc na listach). Potencjał wyborczy kobiet – w takim ilościowym ujęciu – w przypadku województwa łódzkiego osiągnął wartość  $> 1,0$  (1,14), co oznacza, iż kandydatki z tego regionu osiągnęły przeciętnie wyższą efektywność wyborczą niż koledzy-kandydaci. W przypadku pozostałych 15 województw siła wyborcza kobiet była niższa od siły wyborczej

<sup>4</sup> M. Siedlecki, *Wybory do sejmiku województwa podlaskiego. Męski pojedynek*, [w:] *Wybory do sejmiku województw w 2010 roku*, (red.) M. Cichosz, Wrocław 2012.

Tabela 4. Siła wyborcza kobiet w wyborach do sejmików wojewódzkich 2010

Województwo	Odsetek kobiet na listach	Odsetek mandatów uzyskanych przez kobiety	Siła wyborcza kobiet
łódzkie	31,8	36,1	1,14
dolnośląskie	28,4	27,8	0,98
mazowieckie	34,3	33,3	0,97
zachodniopomorskie	32,1	30,0	0,93
śląskie	29,7	27,1	0,91
pomorskie	33,1	27,3	0,82
kujawsko-pomorskie	30,5	24,2	0,79
warmińsko-mazurskie	30,2	23,3	0,77
małopolskie	27,5	20,5	0,75
lubuskie	28,7	20,0	0,70
lubelskie	28,2	18,2	0,65
wielkopolskie	30,0	17,9	0,60
opolskie	28,2	16,7	0,59
podkarpackie	27,0	12,1	0,45
podlaskie	18,9	6,7	0,35
świętokrzyskie	30,7	10,0	0,33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

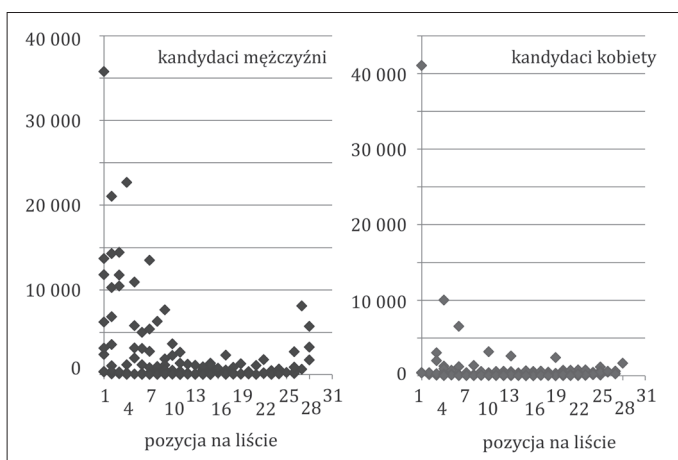
mężczyzn: w przypadku województwa dolnośląskiego oraz mazowieckiego marginalnie niższa, w świętokrzyskim, podkarpackim i podlaskim radykalnie niska.

### Potencjał wyborczy kobiet na Podlasiu

W okręgu wyborczym obejmującym województwo podlaskie w wyborach do Sejmu VII kadencji (wybory z 2011 roku) o fotel poselski ubiegało się 114 kobiet (45% miejsc na listach) oraz 141 mężczyzn (55%). Na startujących mężczyzn oddano 3/4 ważnych głosów (75,5%), na kobiety padł jedynie co czwarty głos (24,5%). Tym samym siła wyborcza kobiet do izby niższej parlamentu w wyborach 2011 roku na Podlasiu

była bardzo niska – jej wskaźnik przyjął wartość 0,54<sup>5</sup> (dla mężczyzn 1,37) – w efekcie z okręgu nr 24 na Wiejskiej znalazły się jedynie dwie posłanki (i dwunastu posłów). Co interesujące, ranga pozycji na liście wyborczej odgrywała znacząco większą rolę w przypadku kandydatów-mężczyzn niż kandydatów – kobiet.

Wykres 2. Pozycja na liście a wynik wyborczy – casus okręgu nr 24 w wyborach do Sejmu 2011 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Korelacja pozycji na liście wyborczej (oś pozioma) i liczby uzyskanych głosów (oś pionowa) w przypadku kandydatów-mężczyzn jest wyraźnie widoczna. Kandydaci plasujący się na pierwszych miejscach listy zdobywają średnio znacząco większą liczbę głosów niż koledzy (konkurenci wewnątrzni) z list partyjnych z dalszych miejsc (atrakcyjną pozycją na liście – w przypadku kandydatów-mężczyzn okazuje się też miejsce ostatnie). Rozkład zależności miejsca na liście i zebranych głosów w przypadku kandydatów-kobiet jest czytelnie odmienny: w zdecydowanej większości przypadków pozycja na danej liście nie wpływa różnicują-

<sup>5</sup> Wartość wskaźnika siły wyborczej kobiet na Podlasiu, dla porównania, w wyborach szczebla samorządowego (do sejmiku województwa) w roku 2006 wyniósł 0,67 (potencjał osobowy kobiet: 22,2%; wynik wyborczy: 14,9%), zaś w 2010 r. przyjął bardzo zbliżoną postać 0,68 (potencjał osobowy: 18,9%; rezultat wyborczy: 13,0%).

Tabela 5. Zróźnicowanie siły wyborczej kobiet – kandydatek największych partii politycznych do sejmiku województwa podlaskiego w wyborach 2010 roku

Partie polityczne	Liczba kobiet na liście komitetu	Liczba głosów oddanych na kobiety	Udział kobiet na liście (w %)	Udział głosów oddanych na kobiety w głosach ogółem na komitet (w %)	Siła wyborcza kobiet	Liczba mandatów zdobytych przez kobiety	Liczba kobiet komitetu, które zdobyły w okręgu ponad % głosów	Odsetek kobiet z poparciem mniejszym niż 2% w okręgu	Odsetek mężczyzn z poparciem mniejszym niż 2% w okręgu
Platforma Obywatelska	13	21 500	21,7	16,4	0,76	1	2	84,6	61,7
Polskie Stronnictwo Ludowe	4	3 327	6,8	4,1	0,61	0	0	100	83,6
Prawo i Sprawiedliwość	8	13 872	13,6	11,0	0,81	1	4	50,0	66,7
Sojusz Lewicy Demokratycznej	19	9 589	35,2	18,0	0,51	0	1	94,7	77,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

co na wielkość uzyskanego poparcia elektorckiego. Porównując praktykę precedencji kandydatów na listach największych komitetów na Podlasiu należy jednak zauważyć, iż Prawo i Sprawiedliwość, które zwyciężyło w województwie (z wynikiem 42,9%), na swojej liście kandydatów na posłów na pierwszych pięciu miejscach umieściło działaczy-mężczyzn. Druga siła w regionie nad Narwią, Biebrzą i Czarną Hańczą, Platforma Obywatelska (35,7%), usytuowała natomiast dwie kandydatki na prestiżowych miejscach, pozycjach rezerwowanych dla liderów komitetu (pozycja nr 1 – Barbara Kudrycka, pozycja nr 4 – Bożena Kamińska).

Rezultaty wyborcze rywalizacji samorządowej do sejmiku sprzed dwóch lat odsłoniły fenomen godny uwagi. Najwyższą siłą wyborczą kobiet dysponował komitet Prawa i Sprawiedliwości (wskaźnik 0,81), który wystawił relatywnie niewielką reprezentację kandydatek, lecz cieszących się ponadprzeciętnym poparciem wyborców. W przypadku tego komitetu to mężczyźni w większym zakresie byli kandydatami fasadowymi: 2/3 wystawionych kandydatów – mężczyzn przekonało do siebie mniej niż 2% wyborców poszczególnych okręgów (na tle 1/2 kobiet – pretendentek do mandatu radnej). Przeciwnie, krańcowo niska wartość wskaźnika siły wyborczej kobiet, dotyczyła Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Główna partia lewicowa nominowała aż 19 kandydatek do sejmiku (najwyższy, 35% udział kobiet na listach), które łącznie zyskały niewspółmierną do potencjału osobowego liczbę kart elektorckich (wartość wskaźnika 0,51; tylko jedna z 19 kandydatek zgromadziła poparcie wyższe niż 2% głosów oddanych w okręgu startu).

W przypadku Prawa i Sprawiedliwości w analizowanych wyborach samorządowych udział kobiet wystawionych na listach wyraźnie przewyższał skalę partyjnego członkostwa kobiet na prezentowanym szczeblu lokalnym. Wynik wyborczy kandydatów-kobiet PiS był, co symptomatyczne, bardziej zbliżony do lokalnego potencjału kadrowego kobiet w PiS niż do zasobów „kampanijnych”, stanowiących produkt procesu kreacji list wyborczych. Zasoby kadrowe Platformy Obywatelskiej w wybranych powiatach Podlasia są nieco bardziej sfeminizowane. Znalazło to częściowe odzwierciedlenie w portrecie list i rezultatów wyborczych. Skala zaangażowania kobiet w działalności partyjnej szczebla lokalnego, jak sygnalizują dane z czterech podlaskich powiatów, koresponduje ze skalą otrzymywanego poparcia politycznego.

Tabela 6. Zasoby kadrowe zwyciężących partii a rezultat wyborczy kobiet: wybory do rad powiatowych 2010 r. w województwie podlaskim (dane w %)

Powiat	Platforma Obywatelska		Prawo i Sprawiedliwość			
	Odsetek kobiet członków partii w powiecie	Odsetek kobiet na liście do rady powiatu 2010	Wynik wyborczy kobiet 2010	Odsetek kobiet członków partii w powiecie	Odsetek kobiet na liście do rady miasta/ powiatu	Wynik wyborczy kobiet 2010
miasto Białystok	b.d			27,2	35,7 (20 z 56)	19,9
powiat moniecki	20,0	23,5 (8 z 34)	20,0	15,0	32,3 (11 z 34)	21,2
powiat sejneński	25,0	21,7 (5 z 23)	14,7	b.d		
powiat hajnowski	50,0	33,3 (7 z 21)	33,7	b.d		

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych z kół powiatowych oraz kół miejskich podlaskiej Platformy Obywatelskiej oraz podlaskiego Prawa i Sprawiedliwości.



Generalnie kobiety są mniej licznie obecne na gruncie aktywności partyjnej, to mężczyźni – przynajmniej na razie – stanowią ilościową podstawę zasobów kadrowych ugrupowań politycznych<sup>6</sup>. Zmiany systemowe (wprowadzenie ustawy kwotowej) niepowiązane z oddolnym wzrostem liczby kobiet aktywnych w młodzieżówkach partyjnych i samych partiach politycznych, organizacjach społecznych, ośrodkach i instytucjach wyłaniających lokalnych liderów, nie doprowadzą do przełomowych zmian w strukturze decydentów politycznych tak w skali kraju, jak i jego poszczególnych regionów.

## Bibliografia

- Dalton R. J., Klingemann H. D., *Zachowania polityczne*, t. 1, Warszawa 2010.
- Kandydatki w wyborach samorządowych 2010*, Warszawa 2010.
- Siedlecki M., *Samotność (wyborcza) nie popłaca. Wybory do sejmiku województwa podlaskiego*, [w:] *Wybory do sejmiku województw w 2006 roku*, (red.) R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak, Wrocław 2010.
- Siedlecki M., *Wybory do sejmiku województwa podlaskiego. Męski pojedynek*, [w:] *Wybory do sejmiku województw w 2010 roku*, M. Cichosz (red.), Wrocław 2012.
- Wybory 2006 w powiatach: kampania, aktorzy, strategie*, oprac. J. Wasilewski, Warszawa 2007.
- Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 9 października 2011 r.: wybrane dokumenty*, S. J. Jaworski, K. W. Czaplicki, Warszawa 2012.
- Wybory samorządowe 2010*, M. Kolczyński, W. Wojtasik, Sosnowiec 2011.

<sup>6</sup> W zarządzie krajowym Platformy Obywatelskiej zasiada 20 mężczyzn i 6 kobiet (23% tego gremium), w Komitecie Politycznym Prawa i Sprawiedliwości obecnych jest 27 mężczyzn i 2 kobiety (7% składu), Naczelny Komitet Wykonawczy PSL tworzy 16 mężczyzn i 2 kobiety (11%), w zarządzie krajowym SLD pracuje 34 mężczyzn oraz 5 kobiet (13%): dokument elektroniczny: <http://www.platforma.org/pl/platforma/ludzie>; <http://www.pis.org.pl/unit>; [www.psl.org.pl/wladze/naczelny\\_komitet\\_wykonawczy\\_psl](http://www.psl.org.pl/wladze/naczelny_komitet_wykonawczy_psl); [http://www.sld.org.pl/strony/121-zarząd\\_krajowy\\_sld](http://www.sld.org.pl/strony/121-zarząd_krajowy_sld).